

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2022r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w następującym składzie:

Przewodniczący - sędzia Ryszard Marchwicki

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Frąckowiak

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2022 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa: B. M. (1)

przeciwko: (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C.,

o uchylenie uchwały wspólników

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 14 lutego 2022 r sygn.. akt IX GC 435/19

1. apelację oddala;
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 810 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Marchwicki

"Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym"

St. sekr. sąd. Katarzyna Surażyńska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2019r. powód B. M. (1) zam. w R. domagał się przeciwko (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C., stwierdzenia nieważności Uchwały nr (...) (...) (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. z dnia 12 marca 2019r. w sprawie zobowiązania wspólników do wniesienia dopłat stosowanie do § 14 umowy spółki. Powód sformułował nadto roszczenie ewentualne o uchylenie wyżej wymienionej Uchwały. Powód domagał się także zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na pozew, wniesionej pismem 05 sierpnia 2019r., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2022 r Sąd Okręgowy w (...):

I. oddalił powództwa w zakresie roszczenia głównego.

II. w zakresie roszczenia ewentualnego: Uchylił uchwałę nr (...) (...) (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. z dnia 12 marca 2019r. w sprawie zobowiązania wspólników do wniesienia dopłat stosowanie do § 14 umowy spółki.

III. rozdzielił stosunkowo koszty postępowania pomiędzy stronami w ten sposób, że obciążył nimi powoda w 50 % i pozwanego w 50 % i z tego tytułu: a/ koszty te uznaje za rozliczone pomiędzy stronami, b/ poniesionymi kosztami opłaty sądowej od pozwu w zakresie roszczenia głównego w kwocie 2.000 zł obciąża powoda, c/ nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sad Okręgowy w (...)) kwotę 2.000 zł z tytułu opłaty sądowej od roszczenia ewentualnego.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. została zawiązana umową spółki z 12 października 1995r., zawartą przez B. M. (1) i P. T.. Spółka została zarejestrowana w Rejestrze (...) w dniu 19 grudnia 2003r. pod numerem KRS (...).

W umowie spółki postanowiono, że jej kapitał zakładowy wynosi 82.500 zł i dzieli się na 165 udziałów po 500 zł każdy. Udziały w spółce są równe i niepodzielne. Podczas głosowania na jeden udział przypada jeden głos.

Powód B. M. (1) objął i pokrył 80 udziałów w spółce o wartości 40.000 zł, co stanowi 48,48% kapitału zakładowego, natomiast P. T. objął 85 udziałów o wartości 42.500 zł, co stanowi 51,52% kapitału zakładowego.

W myśl § 14 umowy spółki, wspólnicy mogą zostać zobowiązani do dopłat w wysokości czterokrotności wysokości wartości udziałów, przy czym wysokości i terminy dopłat określi uchwała zgromadzenia wspólników.

Prezesem zarządu spółki E. jest P. T., zaś J. T. pełni funkcję członka zarządu.

Przedmiotem działalności spółki jest między innymi produkcja papieru i wyrobów z papieru, działalność wydawnicza, produkcja chemikaliów i wyrobów chemicznych, wyrobów z gumy i tworzyw sztucznych, poligrafia, magazynowanie, działalność związana z pakowaniem.

Powód B. M. (1) pismem z dnia 12 marca 2019r., doręczonym dnia 14 marca 2019r., został poinformowany przez zarząd E. w osobach: P. T.- prezes zarządu i J. T. -członek zarządu- o tym, że na podstawie uchwały podjętej przez (...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. z dnia 12 marca 2019r. nr (...) został zobowiązany jak wspólnik do wniesienia dopłaty w wysokości czterokrotności wartości posiadanych w spółce udziałów, wynoszących 40.000 zł, to jest kwoty 160.000 zł. Pismem tym powód został wezwany do dokonania wpłaty w kwocie 160.000 zł na konto spółki w terminie siedmiu dni od 12 marca 2019r.

W dniu 12 marca 2019r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, które podjęło Uchwałę nr (...) w której postanowiło zobowiązać wspólników E. do wniesienia dopłat w wysokości czterokrotnej wartości udziałów posiadanych przez każdego z nich w terminie 7 dni od daty jej podjęcia, stosownie do § 14 umowy spółki.

W zgromadzeniu wziął udział wspólnik P. T.. Powodowi nie zostało wysłane zaproszenie na to zgromadzenie przez zwołujący je zarząd E.. Zaproszenie takie pismem z dnia 25 lutego 2019r. zostało wysłane do drugiego wspólnika P. T. listem poleconym za dowodem doręczenia i zostało mu doręczone w dniu 05 marca 2019r.

P. T. jako drugi ze wspólników zobowiązany przedmiotową uchwałą do dokonania dopłat, wedle oświadczenia zarządu spółki E. z 05 sierpnia 2019r., wykonał uchwałę nr (...) i w dniu 13 marca 2019r. dokonał wpłaty na konto spółki dopłaty w wysokości 170.000 zł.

Powód do 14 marca 2019r. nie posiadał wiedzy ani o zamiarze przeprowadzenia (...) z dnia 12 marca 2019r., ani o jego porządku obrad, ani o odbyciu tego zgromadzenia. Powodowi nie doręczono informacji o (...) planowanym na dzień 12 marca 2019 r.

Od 2018r. przed Sądem Okręgowym w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy pod sygnaturą akt (...) toczy się sprawa z powództwa P. T. przeciwko B. M. (2) o wyłączenie go ze spółki jako współnika (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C.. W dniu 16 września 2015r. do Sądu Rejonowego w (...) został złożony pozew o wyłączenie powoda ze spółki wraz z wnioskiem o zabezpieczenie roszczenia. W konsekwencji złożonego pozwu i wniosku o zabezpieczenie, w dniu 22 września 2015r. Sąd wydał postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia tego roszczenia poprzez zawieszenie powoda w wykonywaniu praw udziałowych jako współnika Spółki w zakresie:

-prawa uczestniczenia oraz wykonywania prawa głosu na nadzwyczajnych zgromadzeniach współników z ograniczeniem do spraw wymagających bezwzględnej większości głosów (tj. z wyłączeniem zawieszenia w zakresie spraw podlegających kompetencji zwyczajnego zgromadzenia współników oraz spraw wymagających stosownie do przepisów kodeksu spółek handlowych kwalifikowanej większości głosów),

-prawa do zaskarżania uchwał zgromadzeń współników spółki, na podstawie art. 250 ksh lub art. 252 § 1 ksh podejmowanych na nadzwyczajnych zgromadzeniach współników w sprawach wymagających bezwzględnej większości głosów,

-prawa zgłaszania sprzeciwów, o których mowa w art. 240 ksh,

-prawa do dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej spółce (art. 295 ksh),

-prawa żądania rozwiązania spółki przez sąd (art. 271 pkt 1 ksh),

-uprawnień kontrolnych polegających na przeglądaniu ksiąg i dokumentów spółki oraz żądaniu wyjaśnień od zarządu (art. 212 ksh),

-prawa do żądania wyznaczenia przez sąd rejestrowy biegłego rewidenta, w celu zbadania rachunkowości oraz działalności spółki (art. 223 ksh).

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez B. M. (1) jako rażąco naruszające prawo. W konsekwencji Sąd Okręgowy w (...) postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2016r. (sygn. akt (...)) zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie w ten sposób, że zawiesił B. M. (1) w wykonywaniu jego praw udziałowych jako współnika w Spółce na czas trwania procesu w zakresie:

-prawa uczestniczenia oraz wykonywania prawa głosu na nadzwyczajnych zgromadzeniach współników z ograniczeniem do spraw wymagających bezwzględnej większości głosów (t.j. z wyłączeniem zawieszenia w zakresie spraw podlegających kompetencji zwyczajnego zgromadzenia współników oraz spraw wymagających stosownie do przepisów kodeksu spółek handlowych kwalifikowanej większości głosów),

-prawa zgłaszania sprzeciwów, o których mowa w art. 240 ksh i jednocześnie uchylił zabezpieczenie w pozostałym zakresie.

Stosownie zatem do treści postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 15 kwietnia 2016r., wydanego w sprawie o sygn. akt (...) a obowiązującego w dacie zwołania i odbycia zgromadzenia współników z dnia 12 marca 2019r., prawa udziałowe powoda jako współnika obowiązanej spółki zostały zawieszony w zakresie m. in. prawa uczestniczenia oraz wykonywania prawa głosu na (...) z ograniczeniem do spraw wymagających bezwzględnej większości głosów.

Wniosek B. M. (1) o uchylenie tego zabezpieczenia został oddalony przez Sąd Rejonowy w (...) postanowieniem z dnia 16 grudnia 2016r. Sygn. akt (...). Z kolei postanowieniem z dnia 05 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w (...) oddalił zażalenie na to postanowienie w sprawie sygn. akt (...)

Od 1993r. powód pozostaje członkiem zarządu spółki prawa niemieckiego (...) z siedzibą w H..

Spółka (...) w dniu 03 listopada 2004r. zawarła z (...) umowę kooperacyjną, w której zawarto między innymi postanowienia o karach umownych za niedotrzymanie zobowiązań wynikających z umowy.

(...) reprezentowaną (G.) przez powoda B. M. a (...) sp. z o.o. toczyły się dwa procesy o zapłatę kar umownych na łączną kwotę 300.000 (...)

Pierwszy proces został zakończony w I instancji przed Sądem Krajowym w H. (Niemcy) nieprawomocnym wyrokiem z dnia 17 lipca 2016r. oddalającym powództwo (...) w całości. Z kolei drugi proces został zakończony w I instancji przed Sądem OLG F./M. jako sądem II instancji (...) wyrokiem z dnia 07 stycznia 2019r. oddalającym apelację (...) sp. z o.o. i uwzględniającym powództwo (...) w całości.

Wedle stanowiska zarządu E., wniesienie przez wspólników dopłat do spółki (...) było konieczne na pokrycie powyższych zobowiązań.

(...) a (...) sp. z o.o. toczyło się też postępowanie przed Sądem Rejonowym w (...) w sprawie sygn. akt (...), zakończone wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2019r., zasądzającym od E. na rzecz powoda w tej sprawie kwotę 16.409,98 zł.

(...) spółki (...) od wielu lat są mocno skonfliktowani. Toczyły się i toczą pomiędzy nimi liczne postępowania sądowe, cywilne i karne. Wspólnicy oskarżają się wzajemnie o działania niezgodne z prawem, podejmowane działania konkurencyjne oraz działania na szkodę spółki. Podejmowane przez wspólników uchwały są zaskarżane.

W szczególności pod sygn. akt (...) toczy się przed Sądem Okręgowym w (...) sprawa o wyłączenie powoda jako wspólnika E..

Tłem konfliktu wspólników są między innymi zawarte umowy pożyczek, rozliczanie tzw. kilometrówek i kosztów podróży służbowych w spółce w związku z wyjazdami służbowymi, nieruchomości i inne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwa w zakresie roszczenia głównego nie jest uzasadnione, natomiast za zasadne Sąd uznał roszczenie ewentualne.

W zakresie roszczenia ewentualnego sąd wskazał, że zaskarżona uchwała narusza dobre obyczaje i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Uchylenie uchwały wymaga stwierdzenia, że kumulatywnie spełnione są co najmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały z art. 249 ksh, by mogła ona zostać wyeliminowana z obrotu wewnątrz korporacyjnego w następstwie uwzględnienia roszczenia tej treści.

Na podstawie art. 249 ksh, domagając się uchylenia uchwały zgromadzenia wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością powód może to skutecznie uczynić, jeżeli wykaże w sporze, że zachodzi jedna z następujących sytuacji:

- a) kwestionowana przezeń uchwała jest sprzeczna z umową spółki i godzi w jej interes,
- b) jest sprzeczna z umową spółki i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika,
- c) jest sprzeczna z umową spółki, godzi w jej interes oraz ma na celu takie pokrzywdzenie,
- d) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki,
- e) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika,
- f) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, godzi w interes spółki oraz ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Jak wynika z powyższego, uchylenie takiej uchwały wymaga stwierdzenia, że kumulatywnie spełnione są co najmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały, by mogła ona zostać wyeliminowana z obrotu wewnątrz korporacyjnego w następstwie uwzględnienia roszczenia tej treści (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 listopada 2012r., I ACA 1036/12, LEX nr 1236699; S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja - komentarz do kodeksu spółek handlowych t. II s. 705).

Sąd wskazał, że w rozważanej kwestii podzielił pogląd zaprezentowany w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 09 września 2019r. w sprawie I AGz 179/19 (k. 887 i nast.).

Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy (...) spółki (...), to jest pomiędzy powodem a P. T., występuje bardzo silny konflikt. W jego następstwie osoby te podejmują wobec siebie liczne nieprzyjemne działania faktyczne i prawne, w tym wytaczają sprawy cywilne, jak i składają zawiadomienia do organów ścigania, na podstawie których toczą się sprawy karne. Powód między innymi wytoczył powództwo o rozwiązanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zaś P. T. wytoczył powództwo o wyłączenie powoda ze spółki (pozwanemu w sprawie o wyłączenie wspólnika), w ramach którego to postępowania wydane zostało postanowienie o zawieszeniu przysługującym powodowi w sprawie niniejszej prawa uczestniczenia oraz prawa wykonywania prawa głosu na nadzwyczajnych zgromadzeniach wspólników.

Zdaniem Sądu jednak konflikt pomiędzy wspólnikami i podejmowane wobec siebie wzajemnie różne nieprzyjemne działania nie powinien mieć pierwszorzędno znaczenia dla oceny, czy treść uchwały nr (...) narusza dobre obyczaje i interes powoda. W ramach bowiem powództwa o uchylenie uchwały badaniu podlegają okoliczności faktyczne podjęcia konkretnej uchwały podjętej w określonym stanie faktycznym. Zwołujący na dzień 12 marca 2019r. (...) E. nie miał prawnego i formalnego obowiązku zawiadomić powoda o terminie i przedmiocie obrad walnego zgromadzenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że mógł go terminie i porządku obrad powiadomić, tym bardziej, że przewidziana porządkiem obrad uchwała o dopłatach dotyczyła bezpośrednio i w istotny sposób powoda, miała wpływ na jego majątek i nakładała na niego obowiązek ich uiszczenia. Teoretycznie zatem zarząd pozwanej spółki mógł bez żadnych przeszkód w zawiadomieniu poinformować powoda, że nie będzie mu przysługiwało prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu Wspólników i wykonywania na nim prawa głosu. Działanie zarządu pomijające takie zawiadomienie powoda w przypadku tej konkretnej spornej uchwały, jej treści, skutków dla wspólników, a także w świetle zaognionej sytuacji konfliktowej pomiędzy wspólnikami, może być traktowane jako naruszające dobre obyczaje. Przepis art. 249 ksh wymaga jednak, aby to uchwała, a nie sposób jej podjęcia naruszała dobre obyczaje. Mając na uwadze naturę stosunku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której istotą jest osiąganie wspólnego dla stron umowy celu gospodarczego i czerpanie z tego tytułu zysków, stwierdzić należy, iż zasadniczą normą postępowania stron tego stosunku powinna być lojalność wspólników między sobą i jawność (przejrzystość) interesów poszczególnych wspólników. Chodzi o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim uczestniczącym w spółce. Choć istota spółek kapitałowych, w tym z ograniczoną odpowiedzialnością, polega na rządach większości, to ze względu na wskazaną wyżej istotę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykorzystanie rządów większości w celu innym, niż dobro wspólne, brak lojalności wspólnika większościowego, jest naruszeniem dobrych obyczajów. W ocenie Sądu zatem zaskarżona uchwała narusza dobre obyczaje. Z jednej strony bowiem P. T. zmierza poprzez wyłączenie powoda do tego, aby pozostać w niej jedynym wspólnikiem, a z drugiej, w czasie trwania postępowania o wyłączenie wspólnika, poprzez podjęcie zaskarżonej uchwały niejako „zmusza” zaskarżoną uchwałą powoda do znacznych świadczeń finansowych na rzecz spółki. Nie może budzić wątpliwości, że nie jest to postępowanie lojalne wobec powoda, a tym samym może zostać ono zakwalifikowane jako naruszające dobre obyczaje.

Sąd uznał także, że zostało wykazane pokrzywdzenie powoda będące następstwem zaskarżonej uchwały. Nałożony został bowiem na niego obowiązek uiszczenia w stosunkowo krótkim czasie kwoty 160.000 zł tytułem dopłat. Jest to kwota obiektywnie i relatywnie bardzo wysoka i jej zgromadzenie w krótkim czasie (siedmiu dni) może stanowić dla powoda duże obciążenie i problem. Ponadto, co wydaje się być istotniejsze, w spółce (...) jest tylko dwóch wspólników, i obecnie w istocie wszystkie decyzje w spółce – bezpośrednio (jako wspólnik na zgromadzeniach wspólników) lub pośrednio (poprzez wybór zarządu) podejmuje P. T.. Nie powinno budzić wątpliwości, że to on był zatem inicjatorem

podjęcia zaskarżonej uchwały i wszczęcia procesu o wyłączenie powoda ze spółki. Z jednej strony zatem domaga się on, aby powoda wyłączyć ze spółki, a więc pozbawić go praw korporacyjnych i przejąć – za spłatą - jego udziały w spółce, a z drugiej strony, podejmuje uchwałę nakładającą na powoda obowiązek dopłat i to w wysokiej kwocie. Nie bez znaczenia przy tej ocenie jest, że powód obecnie nie ma żadnego wpływu na sytuację w spółce (...), nie ma też w istocie możliwości sposobu kontroli wydatkowania środków finansowych w tej spółce, w tym – w razie wykonania kwestionowanej przez niego uchwały – na co zostały przeznaczone środki pochodzące z dokonanej przez niego wpłaty z tytułu dopłat. Nie bez znaczenia dla oceny zachowania i postępowania P. T. i zażądania od drugiego wspólnika wysokiej dopłaty w świetle podstaw prawnych do uchylecia uchwały jest i to, że powyższe dopłaty miały służyć pokryciu zobowiązań spółki, jakie zaistniały na skutek powstania wierzytelności w wyniku postępowania sądowego pomiędzy (...), którą reprezentował powód B. M. a (...) sp. z o.o. o zapłatę kar umownych.

Sąd uznał zatem, że w świetle okoliczności przedstawionych w sprawie, należało przyjąć, że zaskarżona uchwała narusza dobre obyczaje i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Sąd wskazuje ponownie, że w pełni podzielił pogląd i argumentację przedstawioną przez Sąd Apelacyjny w (...) w postanowieniu z dnia 09 września 2019r., wydanym w sprawie sygn. akt I AGz 179/19. (k. 887 i nast.).

Mając na uwadze powyższe orzecznictwo, podkreślić przy tym należy, że pozbawienie powoda prawa uczestniczenia i głosu w sprawach wymagających jedynie bezwzględnej większości głosów w żaden sposób nie uszczuplało jego praw udziałowych, gdyż drugi ze wspólników - P. T. i tak posiada większość głosów w pozwanej spółce i w normalnych warunkach byłby w stanie przegłosować każdą uchwałę, dla której wymagana jest bezwzględna większość głosów, co jest zgodne z zasadą rządów większości nad mniejszością oraz zasadą proporcjonalności praw i wkładu (por.: postanowienie SA we (...) z dnia 23 kwietnia 2012r., IACz 567/12).

Jak zostało wskazane w wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 09 grudnia 2014r. (V ACa 379/14, Lex nr 1602897), który został wydany w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym, „zamiar pokrzywdzenia wspólnika powinien być oceniany na dzień podjęcia zaskarżonej uchwały, w tym sensie, że dla zastosowania art. 249 § 1 ksh wystarczające jest stwierdzenie, iż zamiar pokrzywdzenia wspólnika istniał w chwili podejmowania uchwały. Zgodnie z tym przepisem, uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. W judykaturze wyjaśniono, że sformułowanie „mająca na celu pokrzywdzenie” oznacza z jednej strony, że cel pokrzywdzenia istnieje w trakcie podejmowania uchwały, z drugiej zaś obejmuje także sytuację, w której pokrzywdzenie nie jest zakładane w chwili podejmowania uchwały, jednak treść uchwały jest taka, iż jej wykonanie doprowadziło do jego pokrzywdzenia. Wyraźne zaznaczenie „celu” działania zgromadzenia wspólników, oznacza, że działa ono z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika, natomiast do pokrzywdzenia może, lecz niekoniecznie musi dojść. Powódka (w rozpoznawanej sprawie) pozostaje wspólnikiem pozwanej, nie grozi jej zatem aktualnie, że po uiszczeniu dopłaty, nie uzyska zwrotu dopłaty. Nie zmienia to jednak faktu, że w dniu wydania uchwały wniesiony był pozew o wyłączenie powódki ze spółki. Pozostałe wspólniczki zmierzały do wytworzenia sytuacji, w której powódka byłaby zobowiązana do zapłacenia dopłaty, a następnie byłaby wyłączona z udziału w spółce i nie mogłaby uzyskać zwrotu dopłaty. Późniejsze uniemożliwienie uzyskania tego efektu nie sanuje uprzedniego działania zgromadzenia wspólników, które ewidentnie nakierowane było na pokrzywdzenie powódki jako wspólniczki. Uchwałę z tych samych względów należy ocenić jako sprzeczną z dobrymi obyczajami. Regulacja zawarta w art. 249 § 1 ksh nie zawęża pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwego postępowania panujących wśród przedsiębiorców, lecz także do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami, co przemawia za sięgnięciem do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami, lecz także panujących w społeczeństwie, w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania. Nakładanie na wspólnika obowiązku dopłaty przy równoczesnym zakładaniu, że będzie on wyłączony z udziału w spółce, a więc poniesie stratę w kontekście bezspornego konfliktu istniejącego pomiędzy powódką a wspólniczkami w takiej normie się nie mieści”

Trzeba nadto dodać, że zasady uczciwości i lojalności uczestników obrotu gospodarczego wymagają, zwłaszcza wśród uczestników stosunku korporacyjnego, jakim jest spółka, aby wszelkie uchwały były podejmowane w interesie spółki i wspólników, w każdym zaś razie bez pokrzywdzenia wspólnika, choćby w wyniku nienależytego poinformowania go

o zamierzonych uchwałach i ich skutkach' (Tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w(...) z dnia 21 listopada 2013r., sygnatura akt I ACa 610/13, LEX nr 1438267).

Zdaniem Sądu słuszne jest stanowisko, że zobowiązanie wspólnika do wniesienia dopłaty w kwocie 160.000,00 zł i to zwłaszcza w terminie zaledwie 7 dni od dnia podjęcia stosownej uchwały, powinno być poprzedzone pytaniem o sytuację majątkową udziałowca albo chociaż informacją podaną z odpowiednim wyprzedzeniem. Spółka (...) to dwuosobowa spółka, która nigdy nie była zainteresowana pozyskaniem zewnętrznych inwestorów, a wręcz przeciwnie, zawsze miała się opierać na finansowaniu własnym względnie dotowaniu przez wspólników w miarę ich możliwości. W kontekście przesłanek do uchylenia uchwały, bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że uchwała teoretycznie dotyczy obydwu wspólników pozwanej spółki. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, w konkretnych okolicznościach faktycznych uchwała, która pozornie w sposób formalny dotyka wszystkich wspólników w taki sam sposób, może mieć na celu pokrzywdzenie jednego ze wspólników (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 06 marca 2009r., sygnatura akt II CSK 522/08,; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 10 lipca 2009r., sygnatura akt II CSK 91/09), co ma miejsce w omawianym przypadku. Powód w sytuacji niniejszej sprawy, w przeciwieństwie do drugiego wspólnika, w przypadku wykonania tej uchwały, nie będzie miał jakiegokolwiek możliwości kontroli czy weryfikacji, na jakie cele zostanie przeznaczona wniesiona przez niego dopłata oraz czy spożytkuje się ją na zaspokojenie uzasadnionych potrzeb Spółki.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, rozważania prawne, stanowiska doktryny i powołane przepisy, Sąd w punkcie I wyroku oddalił powództwo w zakresie roszczenia głównego.

W punkcie II wyroku Sąd w zakresie roszczenia ewentualnego uchylił uchwałę nr(...) (...) (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. z dnia 12 marca 2019r. w sprawie zobowiązania wspólników do wniesienia dopłat stosowanie do § 14 umowy spółki.

W punkcie III wyroku Sąd rozdzielił stosunkowo koszty postępowania pomiędzy stronami w ten sposób, że obciążył nimi powoda w 50 % i pozwanego w 50 % i z tego tytułu: a/ koszty te uznał za rozliczone pomiędzy stronami, b/ poniesionymi kosztami opłaty sądowej od pozwu w zakresie roszczenia głównego w kwocie 2.000 zł obciążył powoda, c/ nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w (...)) kwotę 2.000 zł z tytułu opłaty sądowej od roszczenia ewentualnego.

Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd kierował się wynikiem rozpoznania sprawy oraz art. 100 zd. 1 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Jeżeli strony w równym lub zbliżonym stopniu wygrały lub przegrały sprawę, a jednocześnie w takim stosunku poniosły koszty, powinna być zastosowana zasada wzajemnego zniesienia kosztów. O zastosowaniu zasady wzajemnego zniesienia kosztów procesu decyduje kryterium słusznościowego rozłożenia obowiązku ponoszenia tych kosztów, nie jest natomiast bezwzględnie wymagane dokładne wyliczenie stosunku wygranej do przegranej (wyr. Sądu Apelacyjnego w (...) z 02 lipca 2020r.,(...), L.).

W konsekwencji w takiej sytuacji orzeczenie o kosztach procesu może przybrać trzy różne postacie, a mianowicie:

- wzajemnego zniesienia kosztów – jeżeli strony w równym lub niemal równym stopniu wygrały i przegrały proces;
- stosunkowego rozdzielania kosztów – jeżeli sąd uwzględnił tylko część roszczenia (roszczeń) powoda, w zależności od stopnia tego uwzględnienia (np. 1/3 roszczenia uwzględniona, 2/3 roszczenia oddalone),
- zwrotu wszystkich kosztów – jeżeli przeciwnik strony uległ tylko w nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

O wyborze przez sąd zasady wzajemnego zniesienia kosztów albo ich stosunkowego rozdzielania decydują względy słuszności, co jednak nie może być utożsamiane z dowolnością. Podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów będą

zachodziły jedynie wówczas, gdy żądanie zostanie uwzględnione w około połowie, przy mniej więcej równej wysokości kosztów poniesionych przez każdą ze stron (wyr. Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2017r., (...) L.).

Artykuł 100 kpc nie wymaga arytmetycznie dokładnego rozdzielania kosztów według stosunku wygranej części do przegranej, zaś dzięki zasadzie słuszności pozwala oceniać zakres wygranej również w sytuacji wielości i różnorodności roszczeń (wyr. Sądu Apelacyjnego w (...) z 27 września 2018r., (...) L.).

Koszty procesu, do których należą zarówno koszty sądowe, jak i koszty adwokackie, stanowią jedną całość i powinny być pomiędzy stronami traktowane jednolicie. Przy ocenie, którą z alternatyw rozstrzygnięć przewidzianych w art. 100 kpc należy zastosować w konkretnym przypadku, jak też przy stosunkowym rozdzielaniu kosztów, sąd powinien uwzględnić proporcję między żądaniami i zarzutami stron a wynikiem procesu (por. orz. Sądu Najwyższego z 11 stycznia 1961r., IV CZ 143/60, OSPiKA 1961, Nr 11, poz. 317, L.).

Kierując się powyższymi zasadami Sąd wskazuje, że skoro powód przegrał sprawę w zakresie żądania głównego (o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) z 12 marca 2019r.), a wygrał w zakresie roszczenia ewentualnego (o uchylenie uchwały nr (...) z 12 marca 2019r.), to ogólny wynik procesu wynosi 50 % do 50 %. Koszty procesu poniesione przez powoda wyniosły: 2.000 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu w zakresie roszczenia głównego, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.080 zł (obliczone wedle stawek na podstawie § 8 pkt 1 ust. 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. Dz. U. z 2018r. poz.265) i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17. Z kolei koszty poniesione przez pozwanego to koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.080 zł (obliczone wedle stawek jak wyżej) i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17. Sąd dodatkowo wskazuje, że koszty zastępstwa procesowego zostały ustalone „w sprawie”, a nie od poszczególnych roszczeń. Skoro powód przegrał sprawę w zakresie roszczenia głównego, to winien on ponieść opłatę sądową od pozwu w zakresie tego roszczenia, którą uiszczył w wysokości 2.000 zł. Zatem koszty podlegające rozliczeniu pomiędzy stronami to koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (1.080 zł i 17 zł), które zostały poniesione przez obie strony w jednakowej wysokości. Wobec tego w pkt III litera „a” wyroku Sąd wzajemnie zniósł te koszty, uznając je za rozliczone pomiędzy stronami, zaś w pkt III litera „b” poniesionymi kosztami opłaty sądowej od pozwu w zakresie roszczenia głównego obciążył powoda. Z kolei w punkcie III litera „c” wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w (...)) kwotę 2.000 zł z tytułu opłaty sądowej od roszczenia ewentualnego. Sąd miał na uwadze, że pozwany przegrał sprawę w zakresie roszczenia ewentualnego o uchylenie zaskarżonej uchwały, czego wyrazem jest rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku, zaś opłatę sądową od roszczenia ewentualnego pobiera się dopiero na tym etapie postępowania. Sąd miał przy tym na uwadze, treść Postanowienia Sądu Najwyższego Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 20 maja 1987r. (sygn. akt I CZ 55/87, L.), zgodnie z którym obowiązek uiszczenia wpisu od żądania ewentualnego powstaje tylko w przypadku nieuwzględnienia żądania zgłoszonego w pozwie jako pierwsze. Jeżeli nastąpi to wyrokiem częściowym, wymieniony obowiązek powstaje z chwilą prawomocności wyroku. Jeśli natomiast o obu żądaniach (pierwszym i ewentualnym) sąd rozstrzyga jednym wyrokiem, w wyroku tym orzeka jednocześnie o wpisie należnym od żądania ewentualnego.

Opłata od roszczenia o uchylenie uchwały wspólników zgodnie z art. 29 ust. 3 Ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2021, poz. 2257) wynosi 2.000 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana spółka która zaskarżyła wyrok w części tj. w zakresie punktu II zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania które doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego w sprawie i w ten sposób miało istotny wpływ na wynik postępowania , w szczególności:

a) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia całokształtu okoliczności sprawy w szczególności przyjęcie za wiarygodne twierdzenia Powoda o rzekomym działaniu Pozwanej spółki w celu zmuszania Powoda do dopłat, pomimo, że obowiązek taki wynikał już umowy spółki i został jedynie zrealizowany w drodze uchwały;

- uchybieniu zasadzie logiczności rozumowania w zakresie oceny celu podjęcia zaskarżonej uchwały, braku wyważenia interesów stron, w tym interesu Pozwanej spółki oraz nieuzasadnionemu przyznaniu prymatu interesu Powoda jako współnika;

- dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz ma na celu pokrzywdzenie Powoda, pomimo, że podjęcie zaskarżonej uchwały było uzasadnione interesem Pozwanej spółki, co wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego;

b) naruszenie przepisu art. 316 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku w niniejszej sprawie w oparciu o nieistniejący stan rzeczy, tj. antycypowaniu przyszłych i niepewnych zdarzeń w postaci możliwego wyłączenia Powoda z Pozwanej spółki oraz podjęcia ewentualnej uchwały o zwrocie dopłat, pomimo, że podstawą wyroku powinien być wyłącznie stan rzeczy istniejący w chwili w chwili wyrokowania;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: przepisu art. 249 § 1 k.s.h. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie polegające:

- na błędnym uznaniu, iż zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz ma na celu pokrzywdzenie Powoda jako współnika,
- na błędnym uznaniu, że cel w postaci pokrzywdzenia Powoda jako współnika podlega ocenie nie w dacie wyrokowania, lecz uwzględniając przyszłe i niepewne skutki, jakie mogą zaistnieć w przyszłości (tj. skutek wyłączenia Powoda z Pozwanej spółki oraz ewentualnego podjęcia uchwały o zwrocie dopłat), podczas gdy zamiar oraz skutki uchwały powinny być oceniane na dzień podjęcia zaskarżonej uchwały.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o :

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego,

ewentualnie, o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części polegającą na oddaleniu powództwa w zakresie żądania ewentualnego
- zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o:

1. oddalenie apelacji Pozwanej w całości,

2. zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powoda kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanej spółki jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji oraz podziela w pełni dokonane na ich podstawie wnioski i ustalenia prawne Sądu I Instancji.

W apelacji pozwana podnosi zarzuty dotyczące naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego. W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowić może podstawę dla rozstrzygnięcia pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Należy wskazać, że w dużej części ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd były albo niesporne, albo wynikały z dokumentów lub wydruków dostarczonych przez strony.

Skarżący w ramach tej podstawy zarzucił, brak wszechstronnego rozważenia przez sąd całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności przyjęcie za wiarygodne twierdzenia Powoda o rzekomym działaniu Pozwanej spółki w celu zmuszania Powoda do dopłat, pomimo, że obowiązek taki wynikał już umowy spółki i został jedynie zrealizowany w drodze uchwały; uchybieniu zasadzie logiczności rozumowania w zakresie oceny celu podjęcia zaskarżonej uchwały, braku wyważenia interesów stron, w tym interesu Pozwanej spółki oraz nieuzasadnionemu przyznaniu prymatu interesu Powoda jako współnika; dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz ma na celu pokrzywdzenie Powoda, pomimo, że podjęcie zaskarżonej uchwały było uzasadnione interesem Pozwanej spółki, co wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty nie są uzasadnione.

Należy zwrócić uwagę, iż dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. W wywiedzionej apelacji pozwana nie wykazała przy użyciu argumentów o charakterze jurystycznym, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, L.)

W niniejszej sprawie zgromadzone w sprawie dowody w tym zeznania świadków oraz stron Sąd Okręgowy poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie i w konsekwencji ustalił prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy uwzględnieniu podanych powyżej uwag, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym stanie rzeczy zarzuty pozwanej dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie..

Również nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. Zgodnie z treścią tego § 1 artykułu § 1. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Przepis ten określa zasadę aktualności orzekania. Zgodnie z nią właściwą chwilą na dokonanie oceny sprawy pod względem faktycznym i prawnym jest moment zamknięcia rozprawy. Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach wskazał jedynie, że „ Z jednej strony bowiem P. T. zmierza poprzez wyłączenie powoda do tego, aby pozostać w niej jedynym współnikiem, a z drugiej, w czasie trwania postępowania o wyłączenie współnika, poprzez podjęcie zaskarżonej uchwały niejako „zmusza” zaskarżoną uchwałą powoda do znacznych świadczeń finansowych na rzecz spółki. Nie może budzić wątpliwości, że nie jest to postępowanie lojalne wobec powoda, a tym samym może zostać ono zakwalifikowane jako naruszające dobre obyczaje.” Nie ulega natomiast wątpliwości, że w chwili wyrokowania przez Sąd Okręgowy dysponował on wiedzą, że od 2018 r. przed Sądem Okręgowym w (...) pod sygnaturą akt (...) toczy się sprawa z powództwa P. T. przeciwko B. M. (2) o wyłączenie go ze spółki jako współnika (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C..

W świetle powyższego zarzut naruszenia art. 316§ 1 k.p.c. należało uznać za nieuzasadniony.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony również zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 249 k.s.h. W tym zakresie Sąd II Instancji w pełni podziela argumentację oraz wnioski Sądu I Instancji.

Zgodnie z art. 249§ 1 k.s.h uchwała współników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie współnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Z powyższego przepisu wynika, że domagając się uchylenia uchwały zgromadzenia współników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością powód może to skutecznie uczynić, jeżeli wykaże w sporze, że zachodzi jedna z następujących sytuacji:

- a) kwestionowana przezeń uchwała jest sprzeczna z umową spółki i godzi w jej interes,
- b) jest sprzeczna z umową spółki i ma na celu pokrzywdzenie współnika,
- c) jest sprzeczna z umową spółki, godzi w jej interes oraz ma na celu takie pokrzywdzenie,
- d) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki,
- e) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie współnika,
- f) jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, godzi w interes spółki oraz ma na celu pokrzywdzenie współnika.

Jak wynika z powyższego, uchylenie takiej uchwały wymaga stwierdzenia, że kumulatywnie spełnione są co najmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały, by mogła ona zostać wyeliminowana z obrotu wewnątrz korporacyjnego w następstwie uwzględnienia roszczenia tej treści. (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)) z dnia 15 listopada 2012 r., I ACa 1036/12, LEX nr 1236699; S. S., A. S., A. S., J. S. - komentarz do kodeksu spółek handlowych.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy pomiędzy (...) spółki (...) – powodem oraz P. T. jest bardzo silny konflikt. W jego następstwie osoby te podejmują wobec siebie liczne nieprzyjemne działania faktyczne i prawne. Skarżący między innymi wytoczył powództwo o rozwiązanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zaś P. T. wytoczył powództwo o wyłączenie wnioskodawcy z niniejszej sprawy (pозwanemu w sprawie o wyłączenie współnika), w ramach którego to postępowania wydane zostało postanowienie o zawieszeniu przysługującym

wnioskodawcy w sprawie niniejszej prawa uczestniczenia oraz prawa wykonywania prawa głosu na nadzwyczajnych zgromadzeniach wspólników.

Co prawda istniejący pomiędzy wspólnikami pozwanej konflikt nie może być wystarczającym uzasadnieniem dla przyjęcia, że w odniesieniu do skarżonej uchwały spełnione zostały przesłanki z art. 249 § 1 k.s.h. Każdorazowo powód winien udowodnić, że wystąpiły okoliczności świadczące o tym, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i jednocześnie godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. (orzecz z dnia 23 października 2019 r.(...)). To jednak w niniejszej sprawie powód zdołał wykazać, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu wyłącznie pokrzywdzenie powoda jako wspólnika.

Zawarta w art. 249 § 1 k.s.h. klauzula dobrych obyczajów wyraża ideę słuszności, odwołuje się do powszechnie uznawanych w kulturze społeczeństwa wartości, umożliwia dostosowanie ogólnych norm prawnych do konkretnego stanu faktycznego przy uwzględnieniu systemu ocen czy zasad postępowania o charakterze pozaprawnym oraz służy realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialnoprawnym.

W świetle powyższego podzielić należy więc stanowisko Sądu I Instancji, że zwołujący na dzień 12 marca 2019 roku nadzwyczajne zgromadzenie wspólników zarząd spółki E. nie miał prawnego obowiązku zawiadomić wnioskodawcy o terminie i przedmiocie obrad walnego zgromadzenia. Nie ulega jednak wątpliwości, że mógł go terminie i porządku obrad powiadomić, tym bardziej, że przewidziana porządkiem obrad uchwała o dopłatach dotyczyła wnioskodawcy i nakładała na niego obowiązek ich uiszczenia. Tym samym więc naruszona została klauzula dobrych obyczajów. Biorąc pod uwagę naturę stosunku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której istotą jest osiągnięcie wspólnego dla stron umowy celu gospodarczego i czerpanie z tego tytułu zysków, stwierdzić należy, iż zasadniczą normą postępowania stron tego stosunku powinna być lojalność wspólników między sobą i jawność (przejrzystość) interesów poszczególnych wspólników. Chodzi o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim uczestniczącym w spółce. Choć istota spółek kapitałowych, w tym z ograniczoną odpowiedzialnością polega na rządach większości, to ze względu na wskazaną wyżej istotę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wykorzystanie rządów większości w celu innym, niż dobro wspólne, brak lojalności wspólnika większościowego jest naruszeniem dobrych obyczajów (wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) I Aga 83/18, LEX nr 2596544).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, kwestionowana uchwała narusza dobre obyczaje również i z tego powodu, że z jednej strony P. T. zmierza poprzez wyłączenie wnioskodawcy do tego, aby pozostać w niej jedynym wspólnikiem, a z drugiej, w czasie trwania postępowania o wyłączenie wspólnika, poprzez podjęcie zaskarżonej uchwały zmusza wnioskodawcę do świadczeń finansowych na rzecz spółki. Nie może budzić wątpliwości, że nie jest to postępowanie lojalne wobec wnioskodawcy, tym samym może zostać zakwalifikowane jako naruszające dobre obyczaje.

Pokrzywdzenie wspólnika oznacza natomiast jakąś jego "krzywdę" rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Jest to pojęcie nieostre, w związku z czym pomocne przy wypełnianiu jego treści są poglądy judykatury wyrażane w odniesieniu do konkretnych problemów występujących w rozpatrywanych sprawach. Ocena, czy interesy wspólnika zostały naruszone lub zagrożone w związku z podjętą uchwałą, musi być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności występujących przy podejmowaniu uchwały (tak słusznie SN w wyroku z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 677/00, LEX nr 53927; zob. również wyrok SA w (...) z dnia 9 grudnia 2016 r., I ACa 626/16, LEX nr 2233041, w którym podkreślono, że użyte w art. 249 k.s.h. sformułowanie "uchwała mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika" nie może być wykładane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych tego wspólnika, którego treść uchwały ma dotyczyć; wykładnia ta musi bowiem, biorąc pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności konkretnego wypadku, uwzględniać generalną pozycję wspólnika w ramach podmiotu korporacyjnego, którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników; ocena zatem, czy kwestionowana uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, musi być przeprowadzona w formie odpowiedzi na pytanie, czy podjęto tę uchwałę po to, by pozycję tę osłabić i w ten sposób doprowadzić do jego pokrzywdzenia przejawiającego się także w skali korzyści finansowych, jakie wiążą się z tą pozycją.

Podzielić też należy stanowisko , że w niniejszej sprawie doszło też do pokrzywdzenie wnioskodawcy będące następstwem uchwały nr (...). Nałożony został bowiem na niego obowiązek uiszczenia w stosunkowo krótkim czasie kwoty 160.000 zł tytułem dopłat. Tym bardziej, że pozwana spółka nie zdołała wykazać , by na dzień podejmowania spornej uchwały sytuacja finansowa spółki była na tyle zła by uzasadniała jej podjęcie. Jest to kwota wysoka i jej zgromadzenie w krótkim czasie może stanowić dla wnioskodawcy problem. Ponadto, co wydaje się być istotniejsze, w spółce (...) jest tylko dwóch wspólników, i obecnie w istocie wszystkie decyzje w spółce – bezpośrednio (jako wspólnik na zgromadzeniach wspólników) lub pośrednio (poprzez wybór zarządu) podejmuje P. T.. To on był zatem inicjatorem podjęcia zaskarżonej uchwały i to on jest inicjatorem procesu o wyłączenie wnioskodawcy ze spółki. Z jednej strony zatem domaga się on aby wnioskodawcę wyłączyć ze spółki, a więc pozbawić go praw korporacyjnych i przejąć – za spłatą - jego udziały w spółce, a z drugiej strony, podejmuje uchwałę nakładającą na niego obowiązek dopłat i to w wysokiej kwocie. Nie bez znaczenia przy tej ocenie jest, co słusznie akcentuje skarżący, obecnie nie ma on żadnego wpływu na sytuację w spółce (...), nie ma też w istocie możliwości sposobu kontroli wydatkowania środków finansowych w tej spółce, w tym – w razie wykonania kwestionowanej przez niego uchwały – na co zostały przeznaczone środki pochodzące z dokonanej przez niego wpłaty z tytułu dopłat.

Podzielając więc w pełni argumentację zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy , Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 249 k.s.h. za nieuzasadniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako nieuzasadnioną oddalił .

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108§ 1 k.p.c. oraz § 8 pkt 22 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015v r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2018 r poz. 265).

Ryszard Marchwicki

"Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym"

St. sekr. sąd. Katarzyna Surazyńska